

# LUD

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK III

KURYTYBA, DNIA 5 PAŹDZIERNIKA 1922.

Nr. 40.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

**Warunki prenumeraty „LUDU“:**

W Brazylii rocznie	— — — — —	z dołu 11\$000, z góry 10\$000
Półrocznie	— — — — —	5\$500
Kwartalnie	— — — — —	3\$000
Miesięcznie	— — — — —	1\$000
W Argentynie	— — — — —	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — —	3.50 dol.
W Europie	— — — — —	12\$000
Numer poszczególny	— — — — —	200 rs

## Niemcy nie chcą płacić.

Po czteroletniej wojnie zbrojnej Niemiec w okresie 1914—1918 o narzucenie światu własnej przewagi, toczy się obecnie również czteroletnia już wojna postępu gospodarczo-skarbowego Niemiec w okresie 1918—1922 o uchylenie się od skutków własnej zbrodni i klęski.

W tamtej wojnie klęska Niemiec była niemal pewna już po pierwszym starciu, gdy w bitwie nad Marną w początku września 1914 ów zamach, na Francję został złamany. Wszystkie dalsze wysiłki i szamotania się Niemiec, powiększały tylko rozmiary klęski. Zupełnie podobnie zasiepięły się Niemcy w uparciu przedłużaniu drugiej swej wojny o wymknięcie się ze zobowiązań przyjętych w układzie pokojowym szczególnie w zakresie odszkodowań.

Artykuły 231—233 stwierdzają, że Niemcy są właściwie odpowiedzialne za wszystkie straty i wydatki wojenne Państw Sprzymierzonych, przyczem wyraźnie zaznaczono, że Niemcy same to uznają, dalej mieści się tam oświadczenie, że zapłacenie wszystkich przekrocza możność Niemiec, a wreszcie następuje postanowienie, że Niemcy zapłacą tylko bezpośrednie szkody wyrządzone ludności Państw Sprzymierzonych w wysokości, którą ustaliła Komisja Odszkodowań do dnia 1-go maja 1921 i którą też ustaliła tego dnia naznaczając 182 miliardów marek złotych, oraz określając sposoby i okresy ich płacenia, co wszystko Niemcy przyjęły jako tak zwane ultimatum londyńskie z 5-go maja 1921, którego spełnienie miało być hasłem polityki utworzonego wówczas rządu p. Wirtha.

W rzeczywistości zaś zasadą polityki także tego rządu niemieckiego w ciągu roku z górą od ustalenia płatności było ciągle uchylanie się i żądanie raz po raz moratorium. (Zwłoka we wypłacie długów).

Odbywa się to stale w imię rzekomej niezdolności płatniczej Niemiec i groźby bankructwa.

Nikt z wierzycieli Niemiec, ani też z postronnych, nie uznaje owej rzekomej niemożności płacenia, a wszyscy widzą tylko niechęć płacenia. Różne są stopnie tego przekonania np. w Anglii, a raczej w Rządzie p. Lloyd George'a z jednej strony, a we Francji z drugiej strony. Ale zgodny jest ten sąd

zasadniczy, że Niemcy nie chcą płacić, gdyż nie chcą ani należycie się opodatkować, ani też oszczędzać w swej gospodarce wewnętrznej, uważając, że wygodniej jest nie odmawiać sobie niczego niż płacić długi. To im szczególnie udowodniono.

Ale Niemcy, ilekroć nadechdzą czas płacenia, potrasają groźbą bankructwa przez widoczny spadek wartości marki niemieckiej.

Jest to gra gospodarcza i polityczna zarazem.

Tajniki tej gry przestały zresztą być tajemnicami dla światłej zagranicy i różnorakie jej rachuby są wcale dobrze znane.

Kierownictwo gospodarczo-skarbowej polityki niemieckiej jest dzisiaj, czemu i sami Niemcy nie mogą przeczyć, w ręku wielkiego przemysłu, który wcale spokojnie patrzy na spadek wartości marki niemieckiej, na co składają się w jego rozumowaniu różne czynniki:

1) własna korzyść: wielki przemysł, płacąc za robotę wewnątrz kraju w marce niemieckiej, wywozi towar zagranicę i sprzedaje go za obcy pieniądz o wysokiej wartości a zatem spadek marki zwiększa jego zyski.

2) stronnicza polityka: obniżenie wartości marki i ciężkie warunki, wywołane tem dla szereżkich warstw ludności, przyczyniają się do niezadowolnienia z ustroju republikańskiego, a wielki przemysł zwalcza ten ustrój.

3) rachuba ogólnonarodowa: w przesileniu gospodarczo-skarbowym, lub jego pozorach, utonie sprawa odszkodowań.

Ten ostatni wzgląd ożywia także szersze koła polityczne niemieckie i każe im widzieć w spadku wartości własnego pieniądza jakby sposób ratunku.

Jest to powtórzenie na gruncie gospodarczym, przez straszak przesilenia skarbowego niemieckiego i ogólnoeuropejskiego, tej samej próby, jaką miał być tuż po wojnie straszak wydania się dobrowolnego Niemiec a zarazem wydania Europy na łup rozstroju bolszewickiego.

Ale ta gra jest oczywiście bardzo niebezpieczna, bo niepewna wartość własnego pieniądza musi rozstrajać całe życie gospodarcze, które nagle w tej grze zawali się w trzęskiem.

mochcą dążyć do powiększenia rozmiarów swej klęski.

Bo już dzisiaj jasno widać, że gra się nie powiedzie, a koszty jej znowu spadną na niemieckiego gracza, właśnie tak samo jak w czasie tamtej wojny.

Ostatnia uchwała Komisji Odszkodowań w Paryżu, odrzucająca żądanie moratorium, jest bardzo wyraźną oznaką, że sprzymierzeni, wśród których raz jeszcze zwyciężył wytrwały kierunek polityki francuskiej, gotowi są rozegrać także tę wojnę gospodarczą aż do ostatecznego zwycięstwa sprawiedliwości.

R. P.

## Co Polska zrobiła dla Galicji Wschodniej.

Od czasu powstania nowej Polski, a zwłaszcza od czasu odwiezienia kolonji ruskich w Brazylii przez Metropolię Bzetyckiego i wysiłków agitacyjnych za Galicją Wschodnią Kornańskiego, ruska gazeta „Pracica“, wydawana przez OO. Bazylijanów, przedstawia Polskę jako tygrysa, która lubuje się w przelewaniu krwi niewinnych Rusinów. Są to brzydkie oszczerstwa i kręte wywody organu, zionącego nienawiścią ku Polsce i Polakom.

Spokojnie i bez ubliżających godności człowieka wyrazów, w których lubują się nasi przeciwnicy, przytoczmy niektóre dane, świadczące, że Polsce niejedno ma Galicja Wschodnia do zawdzięczenia.

Ponieważ Galicja Wschodnia leżała na granicy walecznych zaciekle ze sobą potęg Austrii i Rosji, ucierpiała też, wskutek przemarszu ataków i odwrotów wojsk jednych i drugich. Nie tu miejsce na opisywanie całego zniszczenia i nędy spowodowanej wojną i jej następstwami; pisało się zresztą nieraz o tem. Od roku prawie dopiero panują tam stosunki normalne.

W tym krótkim czasie przy pomocy i wysiłkach rządu Polskiego, wschodnie te przestrzenie od lat nieuprawiane i pokryte ruinami, nietylko wróciły do swojego przedwojennego wyglądu, ale tak szybkim tempem odzyskuje ta ziemia halicka dawny rozmach ekonomiczny, że w krótkim czasie należy spodziewać się oalkowitego zatarcia śladów wojennego zniszczenia.

Rząd polski dążył najpierw do zaprowadzenia ładu normalnych stosunków na prawnych podstawach. Nie mogło to przyjść łatwo w kraju, który przez 5 lat kołysał się na falach strasznej zawieruchy wojennej. Rozszerzyły się nie-

tylko głód i epidemie, ale i ciemnota i bandytyzm.

Nie trudno także zauważyć, że wśród ludności mieszanej, trudniej o porządek, niż wśród jednolitej. Indywidua nasłane przez wrogów Polski, wzniecały nieraz naumyślnie zamieszanie, wskutek czego przedsięwzięcie rządu, mające na celu uzdrowienie stosunków, spotykały się nieraz z oporem ze strony ludności ruskiej.

W pierwszym rządzie, zamieszanie i anarchię stworzył samozwańczy ukraiński rząd Petruszewicza, który w Galicji Wschodniej trwał od 1-go listopada 1918 roku, do 1-go lipca 1919 roku.

Petruszewicz w chwili upadku Austrii, z pomocą Niemiec utworzył rząd. Przez szpary patrzył na wszelkiego rodzaju morderstwa, rabunki, dokonywane na bezbronnych Polakach tak, że do rozpacz tam zniechęceni się pobudzono, nawet dzieci i kobiety zrywały się do walki. Nawet funkcjonariusze i osoby mające zaufanie rządu samozwańczego, w straszliwy sposób znęcali się nad swymi ofiarami.

Nie też dziwnego, że w takich warunkach rozpętały się ludzkie namiętności, które jako morze rozłukane trudno było uspokoić.

To też, gdy wśród tego rozpętania złych instynktów ludzkich wkroczało wojsko polskie na Ruś, z entuzjazmem witała je większa część ludności polskiej, jak również ruskiej i żydowskiej.

Po zawarciu pokoju z Rosją, nie znikły trudności administracyjne. Stwarzali je sowieccy agitatorzy przedzierający się ze sąsiedzkiej Rosji, a także duchowieństwo ruskie, którego burzyliściej działalności wykwittem był kongres w pałacu Metropolicy obrządku unickiego, o którym jużśmy raz pisali. Łatwo pojąć, że administracja w tych warunkach była barbro trudna i drażliwa, mimo tego, spokój zapanował, wśród którego, jak zobaczymy, kraj podnosi się pod rządem polskim. Zaprowadzenie i utrzymanie porządku w Galicji Wschodniej umie ocenić rozumna część społeczeństwa ruskiego.

## ODEZWA WYBORCZA BISKUPÓW POLSKICH.

W obec zbliżających się wyborów w Polsce, na wiecach rozbrzmiewają agitacyjne ostre przebiegające nieraz w środkach mowy. Poważnie brzmia natomiast słowa biskupów polskich i są jakby drogowskazem dla mogących być zwiedzionymi:

„Dnia 3-go listopada odbędą się wybory do naszego Sejmu, a dnia 12-go listopada do Senatu.

Powinnością religijną i obywatelską, biskupów waszych jest przypomnieć święte obowiązki, jakie ciążyą w tej chwili na wszystkich mężczyznach i niewiastach uprawnionych do głosowania.

Obowiązkiem pierwszym każdego dobrego obywatela katolika, by stanął do urny wyborczej. Kłoby wstrzymał się od głosowania, wyrządza najwięcej krzywdę Ojczyźnie i sobie zarazem. Nie biorąc bowiem udziału w głosowaniu, sprawia, że postem może zostać skłodnik narodowy.

Drugim świętym obowiązkiem jest: oddanie głosu swoje tylko na ludzi mądrych, uczciwych, szczerze religijnych, którzy całym swoim dotychczasowym życiem i całą swoją działalnością dają rękojmię i pewność, że zawsze i wszędzie będą bronili dobra całego państwa i słusznych praw wszystkich warstw jego, a niemniej praw i wolności naszego świętego Kościoła.

Nie godzi się zaś, nie wolno głosować na wrogów Kościoła, na ludzi, co sieją rozterki między poszczególnymi klasami, co rozpętali nienawiść między dziećmi jednej matki Ojczyzny. Dość już wałk stronnictw! Państwo nasze jest w groźnym położeniu. Tylko miłość wzajemna, praca wytrwała, ofiara, moralność publiczna, oparta o zasady naszej świętej wiary, może nas ocalić.

Osobno przypominamy, abyście wszyscy do głosowania uprawnieni żądali od tych, co staną jako kandydaci na posłów, jasnego i głośnego przyrzeczenia, że będą w Sejmie i w Senacie domagać się szkoły, gdzieby dzieci katolickie otrzymywały naukę i wychowanie w duchu katolickim od nauczycieli katolickich.

Tek samo domagajcie się głośnej obietnicy, że w razie potrzeb wstąpią śmiało i nieugięcie jako obrońcy ślubów religijnych i nierozzerwalności małżeństwa chrześcijańskiego.

I przy urnie wyborczej pamiętajcie na słowa Zbawiciela: „Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam przed Ojcem moim niebieskim“.

Oddajcie więc głos waszowy i to tak, żebyście przed Bogiem, przed własnym sumieniem, przed ludźmi, przed sądem historii za głos oddany odpowiadać i ostatecnie mogli.

## WALKI O NAFTĘ.

Jeden z wybitnych pisarzy francuskich Henryk Mazel, oświetał w ciekawy sposób obecną politykę angielską, któ-

ra można nazwać naftową i tajemnicą rzekomego liberalizmu angielskiego.

Głównym zadaniem, jakie pozostawiła sobie dzisiejsza polityka angielska, pisze Mazel, jest podbój nafty. Dlatego więc Anglia zwraca teraz wyłączną uwagę na kraje które posiadają naturalne zasoby ropy naftowej.

Irlandja, Egipt, Indie, nie mają nafty, zład znaczenie tych krajów zmalało nagle w oczach Wielkiej Brytanji i dlatego to nie wahało się przyznać im coś w rodzaju samorządu, w nadziei rozszerzenia wpływu swoich na innych terenach.

Głównym przedmiotem pożądlności angielskiej jest Meksyk, który posiada olbrzymie niewyżyskane jeszcze zapasy źródeł naftowych.

Dzięki temu właśnie, kraj ten, który zażywał długiego spokoju, póki kwestja nafty nie wystąpiła na widownię, jest teraz wstrząsany przez niestanne rewolucje. Na tem tle przychodzi łatwiej prywatnym kompanjom angielskim wykupywać tereny naftowe.

Naftę meksykańską eksploataje stowarzyszenie angielskie «Meksikan cyte» które stara się opanować niepodzielnie produkcję nafty, mimo groźnej rywalizacji Stanów Zjednoczonych, z ich potężną kompanją «Standard Oil».

Drugim z kolei krajem, który Anglia chce opanować jest Persja, z której Anglia chętnieby zrobiła swoje dominium, do którego przyłączone by zostało Baku. Dokoła tej myśli obraca się cała azjatycka polityka Anglii.

Wszędzie jednak angielskie aspiracje naftowe spotykają się z amerykańskimi i dwa wielkie trusty «Royal Dutch» i «Standard Oil», walczą z sobą o panowanie nad światem.

Na tem tle dopiero zrozumieć można szczególną pieczołowitość, jaką Lloyd George otacza Wschodnią Galicję. Nafta galicyjska, choć nie tak obfita jak meksykańska i perska, jest także nie do pogardzenia.

Oby tylko ta opieka nie stworzyła tej polskiej prowincji, należącego Meksyku w miniatu-rze. Stan wrzenia sprzyja, jak widziliśmy, rozwojowi między-narodowych kompanji.

Dlatego też obawiać się należy, że żadne równouprawnienie nie zażegna wątpliwości angielskich co do przynależności politycznej Galicji Wschodniej dopóki można wciągnąć nowe studnie na terenach Borysławia i Drohobycza.

Walka ta o naftę, pisze Mazel, choć zakryta przed oczyma nie tajemniczość, nie mniej jest groźną i namiętną od niedawno rozegranej walki orężnej.

## Wiadomości.

### Z POLSKI.

NIESŁYCHANE EKSCESY NIEMIECKIE W GDAŃSKU.

Gdańsk, dnia 4-go września. Gdańsk był widownią olbrzymich i krwawych przekroczeń, zorganizowanych przeciwko załodze bawiarzkiej tu eskadry dywizorów francuskich Marne i Lankre. Na powracających do portu marynarzy francuskich napadał kolejno, podzielony na oddziały tłum Niemców, krwawiąc i bijąc do nieprzytomności. Tłum ten uzbrojony

w pałki, laski i pręty żelazne wynosił około 4000 osób. Napadano również i bito Polaków, którzy ostrzegali Francuzów przed przygotowaną na nich zasadzką. Bicie Francuzów trwało kilka godzin w obecności zgromadzonej policji gdańskiej, która wykonywała obronę Francuzów w ten sposób, że aresztowała napadanych wykręcając im ręce w tył. W ten sposób aresztowanych policja gdańska wydawała wydawała na pastwę tłumowi. Podczas ekscesów z tłumem padały okrzyki przeciw Francji, Ameryce i Anglii. Ekscesy przeciągnęły się do późnego wieczora. Liczba skatowanych Francuzów, którzy zakłóczeni nie próbowali stawiać oporu wynosi 50 osób.

### GDAŃSK NIECHCE PRZE-PUSZCZAĆ AMUNICJI DO POLSKI.

Kraków. Gdańsk w ostatnich dziesiątkach lat przed wojną pod rządami prusko-niemieckimi stawał się szybko upadającą bez znaczenia dziurą prowincjonalną. Ekonomicznie i gospodarczo stale upadał. Marynarka gdańska coraz bardziej malała, albowiem rząd berliński popierał jaskrawo Królewiec, Szczecin, dalej Hamburg i Bremę i stosował celowo stronniczą politykę taryfową, to też handel spedycyjny również marniał, taksamo handel zbożowy i drzewny z Kongresówką ustawał. To wszystko odbijało się ujemnie na położeniu i rozwoju ludności gdańskiej aż do czasów najnowszych. Odbiło się to na niej nawet pod względem liczebnym. Gdańsk, ongi pod rządami polskimi kwitnący, po 100-letniej gospodarce pruskiej został zepchnięty na ostatnie miejsce, tylko się sztucznie ogromnie zgermanizował.

Dzięki Anglii po wojnie Gdańsk został «wolnym miastem», aby nie dopuścić go do powrotu w ręce polskie, chociaż zmarniał gospodarczo pod rządami niemieckimi, został z Polski wyodrębniony i poza jej udziałem stał się potężną placówką niemiecką, chociaż jest zupełnie od Polski zależny, żyje i rozwija się jej kosztem, na jej szkodę — dla interesów niemieckich.

Nawet bowiem niemieckie pisma przyznają, że upadający Gdańsk obecnie od czasu Polski odżył i stale się rozwija i kwitnie. Młode państwo polskie stałe na każdym kroku postępowo z Gdańskiem lojalnie i łagodnie, przyznając mu różne przywileje. Tymczasem co się okazuje?

Oto Gdańsk rozpoczął z Polską wojnę gospodarczą na rozkaz Berlina oddawna i wojnę tę bezwzględnie prowadził z bezczelną butą jakiegoś zwycięzcy, który ma prawo narzucać warunki pokonanemu przeciwnikowi.

Zażydzenie Warszawy wynosi w chwili obecnej — wedle danych urzędu statystycznego 33,68 procent ogół ludności, mianowicie na ogólną liczbę 956 tysięcy mieszkańców jest 321.997 żydów. Jest to cyfra, która w umysłach polskich musi zbudować poważne obawy zwłaszcza gdy się zważy, że napływ nowego elementu żydowskiego do stolicy jest nieustanny i bardzo znaczny.

Niebezpieczeństwo dalszego zażydzenia Warszawy powinno przeniknąć do świadomości szerokiego ogółu i przyczynić

się do skonsolidowania polskiego frontu.

Zargonówki żydowskie podlegają w ostatnim czasie coraz częściej konfiskatom. Ostatnio skonfiskowano numer tygodnika wileńskiego «Unser Cajt», nieco przedtem raz i drugi zargonówki, wychodzące w Warszawie. Wiadomości, jakie przedostają się o tem do wiedzy ogółu, są zazwyczaj głuche, nie podają przyczyny konfiskaty, co najwyżej cytują jakiś paragraf kodeksu, który dla szerszych kół społeczeństwa jest niezrozumiały. A jednak społeczeństwo polskie powinno wiedzieć, jak żydzi odnoszą się do naszego państwa i z jakiej przyczyny narażają się na kary konfiskaty. Dyskrecja władz polskich jest tu bynajmniej nie na miejscu, rozsyłane komunikaty powinny jasno i wyraźnie wymieniać przestępstwo.

Sejm przyjął prawo nadające autonomię Galicji Wschodniej i ratyfikował układ handlowy z Austrią.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zniósło stare miary, które dotychczas były używane, a wprowadzały tylko zamieszanie, tak że od nowego roku będą w obrocie publicznym używane tylko miary metryczne. Dla szybkiego orientowania się i szybkiej zamiany główny Urząd Miar wydał tablice porównawcze.

Pierwszego września obchodzono w kościele, a po południu w gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości pięćdziesiąt rocznicę odzyskania przez Polskę Państwowego. Sprawiedliwość jest podstawą i siłą każdego organizmu państwowego. W Polsce na ono trudne zadanie do spełnienia ponieważ w różnych byłych zaborach różne są prawa obowiązujące, albowiem własnego jednolitego kodeksu prawnego Polska jeszcze nie posiada, tem też więcej jak sami mówcy obchodowi zauwarzyli potrzeba na sędziów ludzi prawych o wysokim poczuciu sprawiedliwości.

### ROKOWANIA JUGOSŁAWSKO-POLSKIE W MARJENBADZIE.

Dnia 2-go września rozpoczęły się rokowania jugosławsko-polskie, w których biorą udział: Piltz, Pasic i Ninczic oraz sekretarze Friehtic i Hempel. Ministrowie konferują codziennie po kilka godzin. Chodzi o nawiazanie przyjaznych stosunków między Polakami a Jugosławją. Przyspieszyło naryady te nowe położenie, stworzone przez Austrię i obawa wkroczenia Wioeh.

### SESJA SEJMU ROZPOCZYNA SIĘ 19-go WRZEŚNIA.

Dnia 2-go września prezydent ministrów Nowak odbył konferencję z marszałkiem Sejmu Trąpczyńskim na której ustalono, że jesienna sesja rozpocznie się 19-go września.

### GENERAŁ SIKORSKI JEDZIE DO FRANCJI I ANGLJI.

Na zaproszenie sztabu francuskiego i angielskiego, wy-stosowane w formie niezmiernie uprzejmej, szef sztabu generalnego, generał Sikorski, dnia 6-go września bieżącego roku udał się do Francji, a

potem do Anglii, aby wziąć udział w manewrach i ćwiczeniach wojskowych armji francuskiej i angielskiej.

W sferach wojskowych utrzymują, że w czasie bytności generała Sikorskiego we Francji i w Anglii, omawiane będą sprawy wojskowe natury ogólnej z tamtejszymi sztabami generalnymi.

### NOTA POLSKA W SPRAWIE ROZBROJENIA.

Warszawa. Poseł Rzeczypospolitej w Moskwie wręczył komisarzowi ludowemu spraw zagranicznych odpowiedź na propozycję rządu sowieckiego w sprawie rozbrojenia. Nota polska wyraża stanowisku rządu polskiego w sprawie rozbrojenia, który zgadza się w zasadzie na konferencję, lecz proponuje jej odbycie dopiero po sesji Ligi Narodów, gdzie sprawa rozbrojenia będzie poddana zasadniczemu omówieniu.

### SPISEK NOWYCH ŚWIĘTOJURCÓW.

Lwów. Śledztwo w sprawie świętojurskiego kongresu komunistycznego jest ukończone, akt oskarżenia, obejmujący 185 stron doręczony oskarżonym, wobec braku sprzeciwu uzyskał prawomocność. Oskarżonych jest 38. Są to sami Ukraińcy i Żydzi.

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

Ludność Kurytyby w ostatnich dniach była niezwykle zainteresowana strajkiem personelu tramwajowego i elektryczności. Nie przyczyni, a raczej skutki wpadały w oko. Tramwaje stały, z wyjątkiem jednego.

Wieczorami miasto było pogrążone w ciemnościach, a za dnia motory elektryczne nie poruszały maszyn, fabryk, drukarni i t. d. Strajk zaczął się o godz. 11-tej w czwartek 28 b. m. a skończył się w sobotę 30-go o 7-mej w wieczór. Przyczyna strajku była następująca:

Urzednicy ruchu tramwajowego i robotnicy, zażądali od kompanji South aby oddała jednego fiskala, Antoniego Moreira, który ich za surowo, czy za sumiennie kontrolował. Dyrektor Laforge nie chciał ich żądaniu zadośćuczynić, uważając, że fiskal spełnił tylko swój obowiązek.

Szef policji poczynił odpowiednie kroki, aby w czasie strajku nie przyszło do jakichś wybryków.

Tymczasem ratowali sytuację mechanicy straży ogniowej; ponieważ ich jednak było bardzo mało, a innego środka na upor strajkujących nie było, więc fiskal Moreira podał się do dymisji i w ten sposób strajk się zakończył.

Projekt prezidenta Stann Parana, zniesienia stanowych banner i hymnów, staje się coraz popularniejszy. Prezydent Dr. Caetano Munhoz da Rocha otrzymuje wciąż telegramy z uznaniem za otwarte i śmiałe wystąpienie z tym projektem, który będzie jednym z potężnych środków spajających wszystkie Stany w jedną całość Brazylii.

Ekspresem paulistowskim przybyła w niedzielę misja japońska handlowo przemysłowa przybyła

do Brazylii z okazji «Centenario». Ponieważ generalny konsul japoński o przybyciu staje misjiawiadomił prezydenta stanu, wysłał tenże swego pierwszego adjutanta tenentego Luiz de Ferrante na stację. W poniedziałek miała posłuchanie w pałacu prezydenta Misji przewodniczący Itawo Aoyagui. Składa się ona z 25 osób.

### Paraná.

Thomazina. Cztery nieznanego indywidua zamordowały jednego człowieka.

Guarapuava. Niejaki Indalesio Correiro zamordował jednego człowieka.

Poczta do Guarapuavy przychodzi tylko raz na tydzień, wskutek czego przychodzą niereż listy spóźnione, przed dwoma tygodniami oddane na pocztę w Kurytybie.

### Rio de Janeiro.

Ciało księcia d'Eu włożono dnia 29-go września na okrę mający odpłynąć do Europy.

W niedzielę odbyła się wspólna procesja jako zakończenie kongresu eucharystycznego Rio Wielu biskupów i tłumy wiernych brały w niej udział. Biskup Benedykt de Souza przeniesł Najsw. Sakr z tabernakulum na wóz na którym stał tron ozdobny na monstrancję ze Sanctissimum.

Władze cywilne i wojskowe oddawały z okazji «Centenario» hołd utajonemu Bogu. Na procesji tej eucharystycznej miało być obecnych: 500 kapłanów, 7500 biorących udział w kongresie eucharystycznym, 5000 stowarzyszeń religijnych, razem 106 tysięcy osób. Z procesją tą łączono się przeszło 35 tysięcy stowarzyszeń religijnych, z półozwaną miliona osób.

O skały rozbił się okręt «Osker City».

Na wystawę przybywa wciąż bardzo wielu obcych. Prefekt Carlos Sampaio i generalny Komisarz Ferreira Ramos czynią możliwe wysiłki, aby przybyłym ułatwić i uprzyjemnić zwiedzanie wystawy i miasta.

Dopiero co inaugurowano pawilon norweski, i pawilon przemysłowy dla produktów stanowych.

Na Botafogo obrabowano jednego kapitalistę na 200 tysięcy.

Minister Trąpczyński wręczył dnia 29-go września ministrowi spraw zewnętrznzych Azevedo Marquesowi krzyż Orderu udzielony przez rząd polski.

### São Paulo.

Giusepina Saviano żona Rafaela Saviano wydała na świat odrazu pięcioro dzieci, z których jedno urodziło się nie żywe, podczas gdy 4 zarówno jak i matka są zdrowe.

### Rio Grande do Sul

Porto Alegre. Umarta lu Maria Texeira, mając lat 106. Do ostatnich chwil miała pełne używanie władz umysłowych.

Poszukuje się kilku robotników SZEW-CÓW i PRZYKRAWACZY i t. p.

Zgłoszenia przyjmuje «CASA FAVORITA».

Rua Riachuelo 50 lub 58 — Kurytyba. 66

KALENDARZ „Przyjaciela Rodziny”

na rok 1923 już na ukończeniu. Prosimy zgłaszać się do Redakcji „Ludu” Av. Jayme Reis 115, Caixa Postal 155.

Ze świata. Francja.

JAK BRZMI UCHWAŁA KOMISJI ODSZKODOWAŃ.

Paryz. Komisja odszkodowań powzięła następującą decyzję w sprawie niemieckiej próby o moratorium z dnia 12-go lipca 1922 roku.

Ponieważ Niemcy przez ciągły spadek marki utracili wszelki kredyt, tak wewnątrz kraju jak i za granicą, ponieważ marka niemiecka spadła do trzech tysięcznych swojej pierwotnej wartości, uważa komisja za stosowne odroczyć swoje rozstrzygnięcie co do niemieckich żądań aż do czasu zestawienia planu radykalnych reform niemieckiej gospodarki pieniężnej. Wspomniany plan powinien się opierać na następujących punktach:

- a) doprowadzenie do równowagi niemieckiego budżetu; b) zgodzenie się na postanowienia rządów reprezentowanych w komisji reparacyjnej, które mają na celu zmniejszenie zagranicznych długów niemieckich o ile to jest potrzebne do przywrócenia niemieckiego kredytu. c) przeprowadzenie reformy monetarnej; d) wydanie zagranicznych i wewnętrznych pożyczek dla skupienia stosunków finansowych; e) wkroczenie, aby dać Niemcom możliwość i czas do przeprowadzenia wspomnianych reform, zgodza się komisja w miejsce przypadających 15-go sierpnia i 15-go grudnia bieżącego roku spłat gotówkowych, oraz jeżeli w międzyczasie nie zostanie zawarty inny układ, również zamiać płatnych 15-go sierpnia i 31-go grudnia zobowiązań, przyjąć niemieckie bilety skarbowe z 6-miesięcznym terminem.

Bilety te płatne w złocie muszą być zagwarantowane. O rodzaju zaś ich gwarancji zdecydować bezpośrednio porozumienie belgijsko-niemieckie. Jeżeli ono nie nastąpiło, muszą być wspomniane bilety zagwarantowane skarbem złotym, złożonym w jednym z zagranicznych banków.

Francuska Rada ministrów na posiedzeniu pod przewodnictwem Milleranda obradowała nad decyzją komisji reparacyjnej w Paryżu. W wielu miejscach podzuczone granaty eksplodowały, wyrządzając znaczne szkody.

Wczoraj ponownie podłożono dwa granaty, które jednak zaważono, w ten sposób nie przyszło do katastrofy. Przed dworcem w Etienne's znalaziono na szynach kolejowych maszynę piekielną.

STRAJKI WE FRANCJI WYCASAJA.

Sytuacja strajkowa w Hadze uległa znacznemu polepszeniu. 10,000 robotników powróciło do pracy. Natomiast strajk w przemysle tekstylnym w departamencie północnym zaostriżył się, albowiem właściciele przedsiębiorstw uchwiliłi nie wypłacić robotnikom za czas strajku.

Anglja. STRASNE SCENY W DUBLINIE.

W dniu poprzedzającym pogrzeb Collinsa, około godziny 4 popołudniu, gdy mieszkańcy

Dublina spacerowali wzdłuż ulicy prowadzącej na kolej, ukazał się nagle jadący z wielką szybkością samochód, w którym znajdowało się pięciu czy sześciu mężczyzn.

Samochód ten zatrzymał się nagle i wysiedli z niego mężczyźni w mundurach wojskowych, z czapkami nasuniętymi, na oczy i z rewolwerami w rękach. Kazali oni przechodniom się usunąć, poczem wyciągnęli z samochodu dwóch szamoczących się ludzi i poprowadzili ich aż pod palisadę przed którą, mimo błagań swych ofiar i obecności wystraszonego tłumu rozstrzelali ich przy pomocy rewolwerów.

Dwaj rozstrzelani mężczyźni padli trupami na miejscu. Gdy to się stało, automobilski znów wszedł do samochodu i szybko odjechał. W kilka minut później znaleziono na tejże drodze, w odległości kilkuset metrów od miejsca rozstrzelania trupa innego mężczyzny, przesytego kulami. Wypadek ten wywarł wstrząsające wrażenie.

OSZCZĘDNOŚĆ ANGIELSKIEGO DOMU KRÓLEWSKIEGO.

Oszczędności przeprowadzane we wszystkich dziedzinach angielskiego życia narodowego dokłębły również i dom królewski. Król, który od pierwszego dnia wojny znacznie ograniczył wydatki na dwór wyraził życzenie dalszego ograniczenia się i polecił wypracować nowy, znacznie umniejszony budżet ministrowi dworu.

Niemcy USUNIĘTE MINY.

Morze Północne zostało ogłoszone jako wolne od min. Prace oczyszczenia min, objęte przez Niemcy, zostały ukończone.

Rosja. PRZYJAZŃ NIEMIECKO-BOLSZEWICKA.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem Krassina posiedzenie dla przygotowania materiałów dla rosyjsko-niemieckich umów handlowych. Krassin zażyczył, że bezpośrednio handlowa współpraca Rosji i Niemiec napotyka narazie na pewne trudności, wywołane przez kryzys finansowy, jednak znaczenie Niemiec jest tak wielkie dla rozwoju naturalnego bogactw Rosji, że Rosja gotowa jest ponieść wszelkie ofiary, aby tylko osiągnąć obopólną zgodę potrzebną dla rozwoju finansowego i innych stosunków, które zaczynają się obecnie ustalać.

Turcja. ZWYCIEZKI POCHÓD TURKÓW NA SMYRNE.

„Pettit Parisien” donosi, że turecka ofenzywa rozciąga się na froncie 400-kilometrowym. Wedle wiadomości z Brusji, miasto Karanizar uległo zupełnemu zniszczeniu, wskutek obustronnego ostrzelania. Grecki dziennik „Katimerini” donosi, że rząd grecki twierdził nacelnego dowódcę wojsk greckich, aby nie przedsięwbrał żadnych nowych ataków przeciw Turkom.

Ostatnie wiadomości Z POLSKI.

Wybory do Sejmu mają się odbyć 5-go listopada, a do Senatu 12-go listopada. Na Górnym Śląsku Polacy wybrali do Sejmu 46 posłów a Niemcy 14.

GREGJA.

Wojska greckie w Azji Mniejszej poniosły klęskę. Turcy złączając się nad chrześcijanami, Alidzi chcąc zapobiec dalszym niebezpieczeństwom, wysyłają okręty naratowanie uciekających i zwołują konferencję w kwestji wschodniej. Na niej Venizelos ma bronić interesów Grecji.

W Grecji wybuchła rewolucja. Król Konstanty zmuszony zrzec się tronu; idzie do Holandji.

ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE.

Niniejszym mam zaszczyt prosić Szan. członków wraz z Rodzicami na ZABAWĘ TANECZNĄ która się odbędzie dnia 8-go października r. b. (w niedzielę) w lokalu własnym przy ulicy Carlos de Carvalho 78. Początek o godzinie 3-jej po południu.

Wstęp na zabawę tylko dla członków.

Sekretarz: KAZIMIERZ MITCZUK.

Sekretariat Związku „Oświata” zawiadamia p. p. nauczycieli i towarzystwa szkolne, że wobec wyczerpania podręczników szkolnych Komisja Biblioteki postanowiła wypisać świeży transport z Polski a mianowicie: Biblioteki dla nauczycieli i dla dzieci, mapy z Polski „Romera”.

Elementarz i Rachunki dla klasy 1-jej W. Kłosińskiego, wyd. Lwów-Warszawa na próbę „Nauka przyrody. — Wypisy i podręczniki szkół normalnych. Przystąpić do wydania własnym nakładem do „Oświata”, gramatyki polsko-portugalskiej. Wprowadzić do szkół (tymczasowo).

- 1) rok I — Elementarz Księgarni Polskiej 1\$400
2) > II — Pierwsze czytanki po elementarzu 2\$000
3) > III — Druga książka S. S 1\$800
4) > IV — Trzecia > S. S. 2\$400

Rachunki: 1) > I cz. I Hanna 1\$600 2) > II-III cz. II Hanna 1\$500

Ceny w tuzinie o 10 proc. niższe.

Pisownia Polska, władanie Ks. J. Górala 1\$800 i 1\$500

Tabliczki mnożenia, w tuzinie 1\$000

Zeszyty wszystkie jednego typu, w tuzinie 2\$400

Wszystkie wyżej podane podręczniki szkolne, sekretariat posiada na składzie i wystąpi na zamówienie. Zamówienia należy wysłać pod adresem: „OSWIATA”, CAIXA POSTAL 155 — KURYTYBA.

KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 3\$3,600 frank francuski 652 rs., lira 372 rs., dolar amerykański 8\$3,800 milrejs portugalski 400 rs., pez argentyński papierowy 3\$000, złoty 7\$000, peso urug. 6\$050, peso hispańskie 1\$800, marka niemiecka 006 marek polskich 903 za 1\$000.

WYDZIAŁ OŚWIATOWY.

Bloku organizacji: „Kultura”, „Wyzwolenie”, „Strzelec” i redakcji „Swiat” otwiera w Kurytybie: POLSKIE KURSY NAUKOWE, na których wykładane są dwa razy tygodniowo, w godzinach wieczornych, między 7-mą i 9-tą popołudniu, następujące przedmioty:

- 1) Język polski; 2) Ćwiczenia gramatyczne. 3) Literatura polska czasów najnowszych. Ćwiczenia literackie. 4) Geografia ziem polskich i historia czasów najnowszych. 5) Język Portugalski. 6) Arytmetyka. 7) Geometria. 8) Język francuski. 9) Język angielski. 10) Kurs dydaktyki dla nauczycieli.

Program wykładu tych przedmiotów stosowany będzie do programu szkół brazylijskich. Opłata miesięczna za każdy z wymienionych kursów wynosić będzie 8 milrejsów. Przy zapisywaniu się na kilka przedmiotów czynione będzie ustępstwo. Zgłoszenia przyjmuje Kancelaria Kursów, między 11-tą i 12-tą rano, między 7-mą i 9-tą wieczorem, w lokalu Szkoły Ludowej im. Józefa Pilsudskiego, ulica Candido Lopes 45.

Dr. Lubectki, Piekarski, Eyp, członkowie wydziału oświatowego.

JACEK DROMLEWICZ LEKARZ - DENTYSTA.

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorządna. CENY PRZYSTEPNE. 64. Curytyba — Rua Riachuelo N. 8.

Za Redakcję odpowiedzialny: W. Ficiński — Curytyba (Paraná)

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 6 Października 1922 roku.

Table with columns: NAZWA PRODUKTU, CENA ZA WOREK 50 kg., MILREJSY. Lists various goods like Zyrto, Pszenica, Owies, etc.

Ceny powyższe płać kupey w Kurytybie, nabywcy, względnie wendziści pobierają zwyczaj wyższe.

AO LOUVRE

NAJWIĘKSZY I NAJLEPSZY DOM MÓD I KONFEKCJI. Curytyba Joinville

Bardzo ważne ogłoszenie!

Poza wszystkimi materiałami i modnym delikatnym plotnem mamy zawsze kompletny i delikatny wybór towarów służących do ogólnego użytku, które sprzedajemy po BARDZO UMIARKOWANEJ CENIE dla wszystkich fręgezów.

Table with columns: ZEFIR, BRIM, ALGODÃO, PŁUCIENKA, CHITA, -KAZMIR, PÓŁPŁÓTNO, ETAMINE. Lists various fabrics and their prices.

CENY STAŁE I ZA GOTÓWKĘ.

Bardzo ważne ogłoszenie. --- Nader korzystna okazja!

Mam na sprzedaż ładne gospodarstwo, dobrze ogrodzone; 16 1/2 alkiera ziemi urodzajnej, w tem 3 alkiera herwalu i lasu. Piękny dom z wygodną kuchnią, stodoła i liczne zabudowania. Obszerne sad z śliwami, jabłoniemi i pomarańczami. Położenie blisko centrum kolonii.

Z powodu wyjazdu sprzedaję po cenie bardzo przystępnej. Informacji udziela: — FRANCISZEK KOTLEWSKI

Kolonja ANTONIO OLYNTHO, MUNICIPIUM RIO NEGRO

KOLONIZACJA W CASTRO

Właściciele fazendy MARACANA sprzedają kilkadziesiąt lotów 10 alkrowych pierwszorządnej ziemi (lasu) pod uprawę. Odległości nowej kolonii od Castro około 1 i pół mili. Cena za alkier od 200 — 300\$000. Kaplicę na miejscu. Budynek na szkołę. Blizszych informacji udziela: DR. SZELIGOWSKI W KURYTYBIE — Rua S. Francisco N. 25 i p. MUSIAŁOWSKI W CASTRO. 46

Czytajcie „PRZYJACIELA RODZINY”!



## BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ROK ZAŁOŻ. 1915 — CENTRUM W PORTO ALEGRE

Kapitał Zakładowy 25.000.000\$ -- Rezerwy 16.417.280\$050

SIEDZIBA FILJI W KURYTYBIE, WE WŁASNYM GMACHU:

Rua 15 de Novembro N. 41 --- Róg ulicy Mar. Floriano.

Adres dla telegramów: > BANMERCIO < ---  
Caixa Postal 136

Posiada 52 filij w najgłówniejszych miastach stanu Rio Grande do Sul, 1 w stanie Santa Catharina; we Florianopolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajahy, Porto União, Laguna i Brusque.

5 w stanie PARANÁ: W KURYTYBIE, Ponta Grossa, Rio Negro, Paranaíba i Guarapuava.

2 w stanie Matto Grosso: w Corumbá i Campo Grande.

Pracuje za pomocą rozległej sieci korespondentów w kraju i zagranicą. Potrąca weksle i czek i walucie krajowej i zagranicznej.

Udziała pożyczek, skupuje i sprzedaje waluty.

Przekazuje do najgłówniejszych miejscowości Europy, Ameryki Południowej i Południowej, Azji, Afryki i Oceanji.

Wyskawia nakazy płatnicze listownie, czekami lub telegraficznie do wszelkich miejscowości w kraju i zagranicą.

Zajmuje się ściąganiem długów handlowych.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący (conta corrente), za wypowiedzeniem i na stały termin, placąc korzystne procenty.

Utrzymuje osobny oddział wkładek ludowych, uznany przez Rząd Federalny, dla drobnych przemysłów, przyjmując wkładki od 21\$000 do wysokości 5000\$000, wypłacając zaś do wysokości 1000\$000 tygodniowo bez poprzedniego wypowiedzenia.

Przyjmuje kosztowności, walory, police i t. p. celem przechowania, na co przeznaczony jest obszerny i mocny dom pewny.

Zajmuje się ściąganiem rachunków i zaległości z urzędów skarbowych, federalnych, stanowych i municypalnych; zakładów, fabryk, handlow i t. p.

## KOLONIZACJA.

Na nowej bardzo kwitnącej kolonii Bom Sucesso sprzedaje się pierwszej klasy ziemie herwalowe i bardzo urodzajne ziemie do sadzenia.

Kolonja «Bom Sucesso» jest węzłem łączącym drogi Florianopolis—Blumenau—Timbo—Itayopolis—Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowe, 100 alkrowe i 200 alkrowe. Każda fazenda ma kamp. herwa mate i ziemię uprawną. --- KUPUJCIE!

Bliszych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Oertel  
Itayopolis, Estação Mafra, Sta. Catharina. 19

WAŻNE UWADOMIENIE PUBLICZNOŚCI.

WIELKI POŻAR SKŁĘPU

## A COLONIAL

Sklep „A COLONIAL“ przeniósł się tymczasowo na Praça Zacarias N. 13, gdzie niebawem urządzi wielką wyprzedaż wyrotawionych towarów po wszelkich cenach.

Materje całe i uszkodzone wprost na pół darmo. Odpadki na wagę i w paczkach.

Wyzyskajcie okazję by poczynić zakupy. Niebawem korzystać!

PRACA ZACARIAS N 13. 9

## CASA IDEAL

CURITYBA — RUA JOSÉ BONIFACIO N. 9 — PARANÁ  
W pobliżu Katedry.

Przybywając do Kurytyby nie omieszkać odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obsłużyć każdego fregęza wzdle gustu i życzenia.

Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład pończoch, gum, farb, sznuwaków i cholewek.

Zwracamy uwagę, że wve fabryce wszelkie ceny na obuwie są o wiele tańsze, niżli wv poszczególnych sklepach, zależnych od fabryk. 32

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

## Piwo „CRUZEIRO“

jest najlepsze

Zawiadamiam Szanownych kolonistów że kupujemy w każdej ilości jęczmień tylko dwurzędowy

Luiz Leitner

CURITYBA — BATEL — PARANÁ — CAIXA POSTAL 180

## „A VENCEDORA“

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW, W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH.

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych.

Prócz tych mam jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przysiępnych.

Upraszam Sz. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

Franciszek Łachowski 35

CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANÁ

## Chcecie kupić tanio?

NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKŁO DO OKIEN i t. d. --- ŻELAZO W SZTABACH.

Kupujcie tylko

W CASA VERMELHA  
Rua José Bonifacio N. 15. 11

## Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYEY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leżenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ŚZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

## Dr. Carlos Heller

Wszelkstronna Klinika. 33

Specjalne lezenia chorób wenerycznych i pęcherza (Cystitis Gonorrhoe).

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od 1-ej do 4-ej: Praça Tiradentes N. 57 (nad apteką „Minerva“)

## Fabryka „CAFE BRAZIL“.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKŁEP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkta krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, nafty i t. d.

Sprzedaż hurtowna i na rozdrób.

CURITYBA — PLAC TIRADENTES 19 — TELEFON 23

Filja: Kolonja Thomas Coelho. 8

Silę Herkulesa  
dodaje piwo z browaru  
ATLANTICA przewyższające wszystkie inne. 10

CURITYBA  
CAIXA POSTAL N 140

Casa Metal

CURITYBA  
RUA 15 DE NOVEMBRO 44

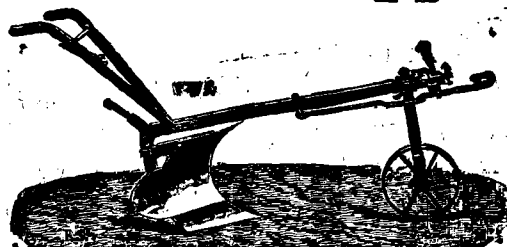
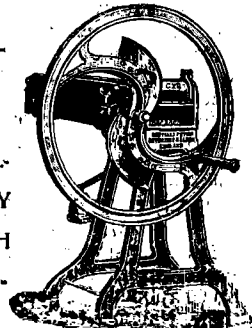
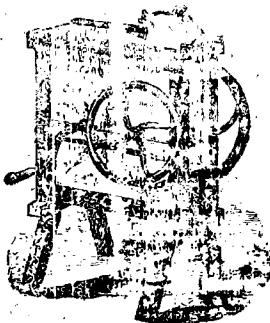
José Hauer Junior & Cia.

Plugi, „Brony i maszyny Rolnicze

NADESZEY. SWIEZO W WIELKIM WYBORZE. — WYROBY

RUDOLFA SACK I INNYCH

FABRYK. — TANIO DO NABYCIA



FR. DERGINT

## LIGA

czyli POWSZECHNY ZWIĄZEK NARODÓW

jej zadania względem ludzkości DO NABYCIA (U FRANCISZKA DERGINTA — Rua DR. PEDROZO 140 — CURITYBA.

Cena z przesyłką 5\$000. 52

## Casa Filizola

Wielka blacharnia i fabryka przyborów kuchennych.

SKLEP: Naczyn blaszanych, Emalowanych, koprowych i kamiennych, noży, lamp, szyb, filtrów, garbków i wszelkiego rodzaju waz.

HURTOWNIE I DETALICZNIE.

Naprawia się także wszelkie rzeczy emalowane, koprowe i blaszane.

CENY UMIARKOWANE.

Domíngos Filizola

RUA BARÃO DO SERRO AZUL N. 5 — CURITYBA — PARANÁ. 62

## PADARIA REFORMA.

DOBRY CHLEB! Bogaty skład towarów kolonialnych i napojów. Prócz uprzejmej obsługi, bezpłatna dostawa wprost do domu! Stale kupujemy sprzedaje się także na ksiązkę. Najtańsze ceny dziennie. Zamiast gotówki przyjmuje się także produkty rolnicze. — IGNACY HABITH

Aven. Dr. Candido de Abreu N. 64  
Curityba — Paraná. 51

## Szkoła kroju i szycia!

M. SOBANSKIEJ.

Wyuczam panny kroju i szycia podług systemu francuskiego i angielskiego, gwarantowa nauka pasowania i modelowania. Panny z kolonji mogą znaleźć całodzienną utrzymywanie przy szkole.

Ulica Mar. Floriano Peixoto N 232  
CURITYBA — PARANÁ 42

Podaje do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 5-go lipca b. r. otworzyłem przy ulicy São Francisco N. 56 (esquina rua Barão do Serro Azul) w Kurytybie

## Gospodę Polską

w której Szanowni Rodacy znajdą za umiarkowanym wynagrodzeniem wygodnie urządzone pokoje i kuchnię smaczną i zdrową. Przyjmuję stałych stołowników za umiarkowanym wynagrodzeniem.

BEZPŁATNIE KAPIEL GORĄCĄ I ZIMNĄ.

Artur Goślawski 56

# RODACY! Pamiętajcie o składkach na pomnik Niepodległości Brazylii.

## Nowe prawo szkolne.

Poniżej podajemy nowe prawo dotyczące szkół prywatnych utrzymywanych nakładem i kosztem kolonistów, którzy swe dzieci chcą wykształcić. Do prawa tego zastosować się należy, tem więcej że nie jest ono za daleko idące. Jak widzimy żąda ono czterech godzin tygodniowo języka brazylijskiego i 3 godziny tygodniowo geografii, chorografii i historii w języku brazylijskim. Czyli razem 7 godzin tygodniowo po brazylijsku.

Prawo to w języku brazylijskim i polskim umieszczamy dla tego, ponieważ dowiedzieliśmy się, że w niektórych okęgach inspektorowie lokalni zamykają szkoły prywatne i robią trudności, chociaż uprzednio o istnieniu takowego prawa nauzcycieli nie zawiadomiono. Dlatego też zwracamy uwagę p.p. nauzcycielom, aby się postarali o pozwolenie nauzczenia pisząc podanie do sekretarjatu szkolnego (Inspectoria Geral do Ensino).

LEI N. 2.151.  
de 8 de Abril de 1922.

O Congresso Legislativo do Estado do Paraná, decretou e en sancionou a lei seguinte:

Art. 1. E' livre aos particulares o exercicio do magisterio no Estado, observadas as condições da presente lei:

Parag. 1. Nenhum estabelecimento de ensino particular podera funcionar sem previo registro gratuito na Inspectoria Geral do Ensino.

Parag. 2. Para a admissao do registro, ao professor ou director do estabelecimento, incumbem:

- 1) comunicar ao Inspector Geral do Ensino, por escrito;
- a) a localidade da escola, ou estabelecimento escolar;
- b) as disciplinas pue se propoe ensinar;
- c) o seu desenvolvimento, o horario das aulas e o numero maximo de alumnos para cada classe;
- d) o regimen interno do collegio, como a disciplina e as condições de alimentacao;
- e) os professores a que commettera o ensino;
- f) a idoneidade moral dos professores;
- 2) assumir o compromisso escripto de:
  - a) respeitar os feriados nacionaes;
  - b) ministrar ou fazer ministrar o ensino em vernaculo, salvo o das linguas estrangeiras;
  - c) incluir o ensino do vernaculo em 4 aulas por semana, pelo menos, por professores de reconhecida competencia;
  - d) incluir no programma o ensino da Geographia, Chorographia e Historia do Brasil, em 3 aulas semanaes;
  - e) adoptar os programmas officiaes para o ensino das disciplinas a que se referem as letras c) e d) deste numero;
  - f) franquear o estabelecimento ás autoridades do ensino e á inspecção medica escolar, independentemente de previo aviso;
  - g) fornecer ao Inspector Geral do Ensino, ou aos seus delegados os dados estatisticos que forem solicitados e copias do programma do ensino;
  - h) comunicar a mudanca de predio, de professores, de horarios, de regimen interno e de programma, ao Inspector Geral do Ensino;
- 3) apresentar attestado passado por medico com carta registrada na Directoria de Hygiene, de que não soffre, assim como nenhum dos professores e empregados do estabelecimento, de molestia contagiosa ou repugnante.

Art. 2. Os infractores das disposicoes desta lei incorrerão nas penas seguintes:

- 1) multa de 100\$000 a 200\$000, nos casos do art. 1, parag. 2 ns. 1, 3, e no caso do art. 1, parag. 2, letra b);
- 2) multa de 300\$ até 1.000\$, nos casos do art. 1, parag. 2, n. 2, letras a); b); c); d); e) e g); salvo o caso da letra h) dobrando-se a multa em caso de reincidencia;
- 3) interdicção do estabelecimento, na desobediencia do disposto no art. 1, parag. 2, n. 2, letras c) e d), emquanto não se submeterem á obrigacao legal, e por 6 mezas a um anno, no caso de cada reincidencia.

Art. 3. Os Inspectores Escolares são obrigados a comunicar ao Inspector Geral do Ensino qualquer infracção desta lei, assim que tenham conhecimento da infracção, sob pena de demissao.

Art. 4. As multas serão impostas pelo Inspector Geral do Ensino, com recurso para o Secretario Geral e a interdicção será imposta pelo Secretario Geral em processo preparado pelo Inspector Geral do Ensino, com recurso para o Presidente do Estado.

Art. 5. O pagamento das multas estabelecidas nesta lei, sera feito no Thezouro do Estado, mediante guia do Inspector Geral do Ensino, dentro de dez dias, sendo depois deste prazo, feita executivamente a cobrança.

PRAWO N. 2.151.  
8-go kwietnia 1922 roku.

Kongres prawodawczy Stanu Paraná uchwalil a ja zatwierdzam następujące prawo:

Art. 1. Dozwala się szkołom prywatnym nauzczenie pod warunkiem zastosowania się do następujących przepisów:

§ 1. Żaden zakład naukowy nie może funkcjonować bez poprzedniego zgalegowania w inspektorjacie Gen. naukowym

§ 2. Do zgalegowania zakładu naukowego (szkoly), profesor lub dyrektor tegoż obowiązany jest:

- Punkt 1: Zakomunikować Generalnemu Inspektorowi piśmieniem:
  - a) miejscowość, gdzie znajduje się szkoła lub zakład naukowy;
  - b) przedmioty, które mają się wykładać;
  - c) stan szkoły (liczba klas, cel szkoły, rozwój i t. d.), rozkład godzin i maksymalna ilość uczniów w każdej klasie;
  - d) porządek wewnętrzny zakładu naukowego jako to: regulamin i warunki odżywiania;
  - e) nazwiska nauzcycieli, którym będą poruczone wykłady;
  - f) opinia o moralności nauzcycieli;
- Punkt 2). Zobowiązać się piśmieniem:
  - a) obchodzić święta narodowe;
  - b) wykładać lub polecać wykład przedmiotów w języku ojczystym (brazylijskim) oprócz języków obcych n. p. polskiego;
  - c) wprowadzić wykład języka ojczystego (brazylijskiego), nie mniej niż cztery godziny tygodniowo, poruczając takowy kompetentnym nauzcycielom;
  - d) włączyć do programu 3 godziny tygodniowo wykład geografii, chorografii i historii Brazylii;
  - e) przyjąć program oficjalny wykładu przedmiotów wskazanych pod literami c) i d) tegoż punktu;
  - f) ułatwić zwiedzenie zakładu władzom szkolnym i inspekcji lekarskiej, niezależnie od zawiadomienia;
  - g) przedstawiać w razie zażądania Inspektorowi Generalnemu lub upoważnionym przez niego dane statystyczne i kopie programu szkolnego;
  - h) komunikować Inspektorowi Generalnemu o zmianie gmachu szkolnego, zmianach w personelu nauzcycielskim, w rozkładzie godzin, w programie szkolnym; w regulaminie i t. d.
- Punkt 3). Przedstawić świadectwo lekarskie, upoważnionego do praktyki lekarskiej przez Dyrektorjat Hygieny, że nikł z nauzcycieli i urządników zakładu szkolnego nie cierpi na chorobę zakaźną lub skorną.

Art. 2. Przekraczający niniejsze prawo podlegają następującym karom:

- Punkt 1) karze od 100 do 200\$000 w wypadku przewidzianym art. 1, § 2, punkta 1 i 3 i w wypadku przewidzianym art. 1, § 2, litera h);
- Punkt 2) Karze od 300 do 1.000\$ w wypadkach przewidzianych art. 1, § 2, punkt 2, litera a, b, c, f i g, za wyjątkiem wypadku przewidzianego litera h, podwajającą karę w wypadkach powtórzenia przekroczenia;
- Punkt 3). Zamknięcie zakładu szkolnego w wypadkach niezastosowania się do rozporządzenia, przewidzianego w art. 1, § 2, punkt 2, litera c i d, o ileby się nie poddali przepisom prawnym, nastąpi na przeciąg 6 miesięcy do 1 roku w wypadku powtórzenia przewinięcia.

Art. 3. Inspektorowie szkolni są obowiązani pod karą dymisji meldować Inspektorowi Generalnemu o każdym przekroczeniu niniejszego prawa, natychmiast gdy przekroczenie dojdzie ich wiadomości.

Art. 4. Kary będą nakładane przez Gen. Inspektora, z prawem apelacji do Sekretarza Stanu na przedstawienie Inspektora Generalnego, z prawem apelacji do Prezydenta Stanu.

Art. 5. Wpłata kar, przewidzianych w niniejszym prawie ma być uskuteczona do kasy Stanowej, na zasadzie dokumentu, wydanego przez Inspektora Generalnego, w ciągu 10 dni, a po upływie tegoż terminu kara będzie ściągana przymusowo.

Art. 6. Revogam-se as disposicoes em contrario.

O Secretario Geral d'Estado, a faca executar.  
Palacio da Presidencia do Estado do Paraná, em 8 de Abril de 1922; 84 da Republica.

Caetano Munhoz da Rocha  
Marins Alves de Camargo.

Publicada na Directoria do Interior e Justica, da Secretaria Geral d'Estado, em 8 de Abril de 1922.

João Luz, Director.

Art. 6. Odwołują się wszelkie rozporządzenia przeciwne niniejszemu prawu.

Poleca się wykonanie Sekretarzowi Generalnemu Stanu.  
Pałac Prezydentury Stanu Parauá, dnia 8 kwietnia 1922 roku 84-go Republiki.

Caetano Munhoz da Rocha  
Marins Alves de Camargo.

Publikowano przez Dyrektorjat Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, Gen. Sekretarjatu Stanu, w dniu 8 kwietnia 1922 r.

Podpisał: João Luz, Dyrektor.  
»Diario Official« — 20-go czerwca 1922 roku — N. 3570.

Ponieważ »SWIT« zaczyna być BOLSZEWICKIM, podajemy do wiadomości, że redaktorem tegoż jest JÓZEF LUBECKI, który się mieni być doktorem.

## Dla Kuby od „Switu“.

Prawda, że i miejsca szkoda na odpowiedź dla jakiegos tam Kuby, który chcąc zabawić się w literata, pali korespondencję do »Switu«. Dosyć, że nie pokusił się o szpalty »Naszego Życia«.

Pisze ten Kuba niby do »Ludu« a podpisał się: »Wasz Kuba«. Z całego jednak tekstu tej kubusiowej korespondencji oraz z tego, że nie umiał swego listu zaadresować na redakcję »Ludu«, wynika, że ów Kuba jest nie »Ludu« Kuba, ale »Switu« Kuba.

Ze od »Switu«, to jasne jak słońce, albowiem sam ten Kuba swoją żydowską naturę odsłonił. Powiada, że raz na sto lat mógł sobie odpocząć. Pewnie! jakożby to bowiem głupio było w »ziemi krzyżu« szabał święcić a niedzieli Kuba nie uznaje, święt Bożego Narodzenia, Zmarłychwstania Pana Jezusa, święt M. Boskiej też nie uznaje, więc biedaczysko tylko za »Centenario« wdychać musi.

A to »Centenario« tylko raz w zyciu zdarzyć się może; chyba, że ten Kuba od »Switu«, to może on zyd wieczny tułacz, któremu wieki jak tygodnie płyną, a który w swej tułaczkiej podróży i o Kurytybę swym nosem zawadził.

Więc nie »Ludu« Kuba, ale »Switu« Kuba pisze także coś o reformie rolnej, chociaż, jak wiadać z korespondencji, ma on wstręt do pluga. Nie wiem czyż Kuba jest z tych, co o nich śpiwają: »pije Kuba od Jakuba, czy z zamożnych czy bez rolnych«. Mniejsza o to, dosyć, że w jednym czy w drugim wypadku jesteście Kuba w bardzo głupim położeniu co do tej reformy rolnej. Tak czy owak, zawsze to twoje kubowanie jest do licha.

W Polsce reformy Kuba przeprowadzić nie możesz, choćby cię i księża Misjonarze poparli, bo tam nie masz głosu.

Chybabyś chciał przeprowadzić reformę rolną w Brazylii? Nie wiem w jakiej kondycji jesteś. Albo jesteś Kubą ze szakrami, albo golem.

W pierwszym wypadku reformę rolną przekrzyżać, tem więcej przeprowadzić, będzie rzeczą niebezpiezną, w drugim niezmiernie głupią. Jeśliś w tym pierwszym, a szczęśliwem dla siebie położeniu, to mogłaby wypaść ta reforma tak, że musiałbyś się tymi twoimi szakrami, herwalami i stadami podzielić z tymi, co nie mają i, może właśnie z tymi, którym zawsze, a tylko gęba dajesz.

Przypuśćmy jednak, żeś i na to gotów, bo szlachetna żądza reformy przejęła cię na wskroś. Jeżeli tak, to co się tam będziesz oglądał na kogoś, na Sejm, na księży Misjonarzy, z których ani jeden w Sejmie nie siedzi. Czyliś nie wolny obywatel w wolnej Brazylii? Czyliś jakieś reakcyjne, albo, jakbyś to nazwał, klerykalne, zacofane, niepostępowe... uczucie zdolneby było cię wstrzymać w tym szlachetnym rozpęzie przeprowadzenia reformy rolnej na swojej własnej ziemi?

Szlachetny reformatorze! Wszak tyliś jest czarnych i białych, co nie mają; obdział ich choć piędziesiąt ziem i tych bezrolnych XX. Misjonarzy, lub dla »Strzelców« na teren futbolowy, lub też połowę twojej posiadłości odednij na to kolegium polskie, na któreś wentyna nie dał, a ręczę ci, że choć Kubą jesteś, wdzięcznością i przepięci przyszli dyrektorowie portret Twój powieszą na wstepie do tegoż przybytku nauki z napisem: »Oto mąż wielki, który reformę rolną przeprowadził nie gęba, ale kieszenia«.

Przypuśćmy jednak, że należysz do tych bezrolnych, jak sami »Wyzwoleńcy«. Przypuśćmy że ty Kuba od »Switu« jesteś wielkim golem i miłującym mamonę bez wzajemności. Chociaż w tym wypadku na reformie nic nie stracisz, a tylko zyskać możesz, niemniej położenie twoje będzie bardzo kłopotliwe. Co bowiem przyjdiesz do jakiegos fazyndy, to zobaczysz właściciela teje na czerwono zabarwionego, który do tego jest twoim »towarzyszem«. Prawda że tam olbrzymia fazenda, tam las pińorowy, tam dziesiątki kontów mające w sobie herwale, tam pałace, cegielnie, młyny, tartaki, cóż z tego, skoro to wszystko należy do tych, którzy razem z tobą narzekają i krzyczą w niebo głosy że księża Misjonarze reformy rolnej im nie pozwolają przeprowadzić.

Ale wiesz ty Kubo co?

Sam sobie może nieraz pomyślać, że skrupuł to głupstwo. Jak reforma to reforma, obdział się ich ziemią i basta.

Jeszcze jeden balsam na twoje zbolale serce »Switowy Kubo wyleje. Narzekasz bowiem niezmiernie, że święte osoby misjonarskie cię obdzierają tak, że się wciąż za kieszeń trzymać musisz. Jeżeli tak, to radzę ci, zamień sobie Misjonarzy na pasterzy narodowych. Coś bliższego o tych pasterzach i kościele narodowym, to ci powiedzieć może sam »Swit«. Wychwała on bowiem ten kościół narodowy z okazji jego 25 lecia istnienia (bardzo jeszoze młody). Broni go, narzeka że w Polsce na tym kościele się nie poznano, jakby go chciał z Polski na tutejszy teren przenieść, jakby miał być organem tegoż kościoła narodowego.

Sam redaktor z doktorskim przyczynkiem, ma podobno zostać kanonikiem tegoż kościoła. Chętnieby chciał być samym biskupem kościoła narodowego, ale że przy nim, czy nad nim jest do wzięcia ktoś, któremu nie nowina władzę piastować, a który kiedyś był przynajmniej sąsiadem tegoż kościoła, więc trzeba się będzie zadowolnić w tych ciężkich czasach choć kanonikowską posadą.

Jacy będą księża, którychbyś mógł do swojej parafii poprosić, to ci Kubo też powiedzą w redakcji »Switu«. A będzie ich dużo, bo dużo jest szukających posad, którzy aż się wprasają na samozwańczych pasterzy, o sobliwych baranków, jak z własnych ich słów wynika: »Mogłaby w kościele Narodowym znaleźć pole do pracy i ta cząstka inteligencji, która narzeka na obojętność w swojej sferze, w stosunku do zagadnień wiary«. Całkiem jasno powiedziane: Kościół Narodowy ma być zbiornikiem indywiduiów, które znalazły się poza nawiasem celowego życia.

Będzie ich wielu, bo będą mogli być ślubni, nieślubni, niezonaci i zonaci, choćby 2 razy za życia swoich żon, więcej żenni; nawet bezwyznaniowcy i wierzący w co im się podoba, z zasadami giętkimi i bez zasad. Będziesz więc mógł Kubo »Switowy wybrać sobie proboszcza takiego, który będzie ci wygodny.

Korzystaj ze sposobności, a wybierz sobie takiego, któryby mocno był wspierany przez żydowsko-socjalistyczno-protestanckie sfery, abyś na nim mógł dobrze zarobić.

A skorbey ci Kubo, te oblicz świąty, niedoszli, czy ekskapłani nie przypadli do smaku, to udaj się do Malletu, gdzie podobno do stanu narodowo-duchownego wychowują się adeptci. Sądzę ży wybór będziesz miał wielki.

Wiedz Kubo, powyższe rady i uwagi biorąc do głowy, że cho-

## WYSTAWA KSIĄŻKI POLSKA

Posiada następujące książki — (ceny bez przesyłki):

Asnyk-Adam—Wybór poezji	400 nie opr.	Adamowicz B.—Tajemnica długiego i krótkiego życia	2\$500 nie opr.
Anatol Feliks—Przygody Janka sieroty	600 " "	" " " " " " " "	3\$500 opr.
Anczyz Wł.—Świerszcze. Błędny ogień	300 " "	" " " " " " " "	4\$000 "
Andersen H.—Brzydka kaczka	300 " "	" " " " " " " "	2\$500 "
" " " " " " " "	300 " "	Aspiro—W dolinie łez	2\$000 "
" " " " " " " "	300 " "	Bolesławita—Emisaryusz	2\$000 "
" " " " " " " "	300 " "	" " " " " " " "	1\$500 nie opr.
Annasz Antoni—Z wiary waszej wola wasza z woli czyn wasz będzie	20\$ " "	Bonawentura z Kochanowa—Wincenty Wilczek i 5-ciu jego synów	4\$500 opr.
" " " " " " " "	20\$ " "	Baumfeld G. B.—O jednym strasznym wrogu ludzi czyli Alkohołu	200 nie opr.
Askenazy Sz.—Książę Józef Poniatowski	800 " "	Brzeziński M.—O zamknięciach stońca i księżycy	400 " "
Altenberg P.—Jak ja to widzę	2\$500 " "		

Przesyłka wynosi 10% wartości i książek. Zamówienia na sumę powyżej Rs. 100\$000 wysyłamy na dostarczanie przesyłki. Wszelkie wysyłki oraz zamówienia książek z Kraju wykonuje po uprzednim nadesłaniu pieniędzy.

**B. Mikoszewski & Cia.** - Caixa Postal H - Curitiba - Paraná - Brazil

ciażę świtowy, a ua Misjonarzy wygadujesz, jednak ci do- brze życzę.

Wściekli- na.

Wścieklizna, przeniesiona przez ukąszenie na człowieka, wywo- łuje śmiertelną chorobę. Trzeba więc zwracać w czasie wścieka- nia się psów na nie baczną uwagę i dawać im zimną wodę do picia. Pies dotknięty wścieklizną jest smutny, biega z wyciągnię- tym ogonem i ucieka od wody. Są to objawy wścieklizny czyli wodowstętu. Psa takiego zatem należy niezwłocznie zabić. Wo- góle należy trzymać się od psów zdaleka, zwłaszcza nie pozwolić lizać sobie rąk lub twarzy, bo za- rzek wścieklizny, dotychczas na- leżycie jeszcze nie zbadany, znaj- duje się w ślinie chorego zwierz- rzęcia. Matki powinny zwracać na to baczną uwagę, żeby psy nie lizały dzieci i nie syptały z nimi w jednym łóżku. Wogóle psy nie powinny przebywać z ludźmi w jednej izbie.

Na różni z psami ulegają wściekliwość wilki, a rzadziej już koty, konie i woły.

Z ludzi pokąsanych przez psy wścieklej więcej połowa ulega wściekliwość; zdaje się, że dzieci mniej są do tej choroby usposobione, niż ludzie dorośli. Jeżeli rana po ukąszeniu zabliz- niła się, to z blizną trzeba ob- chodzić się bardzo ostrożnie, u- derzenie jej bowiem każde wo- góle obrażenie może wywołać wybuch wścieklizny. Człowieka pokąsanego należy uspokoić, że- nic mu nie grozi, aby nie myślał o chorobie. Jeżeli jednak za- rzek wścieklizny dostał się do krwi, to w 4 do 6 tygodni po u- kąszeniu następuje wybuch cho- roboty. Zdarza się jednak, że wy- leganie się zarazka wścieklizny w ciele ludzkim trwa znacznie dłużej.

Pokąsanie przez odzież rzadziej wywołuje wściekliznę, bo w ta- kim razie zakazona ślina pozos- taje na ubraniu; najniebezpiecz- niejsze jest pokąsanie w twarz. Dotychczasowe spostrzeżenia nad wścieklizną nie wykazały jeszcze nigdy, żeby choroba ta mogła być przeniesiona przez ukąszenie z chorego oszłowieka na człowieka.

I oż to jest właściwie ta wście- klizna, w której ludzie słusznie tak się boją, i czem się ona objawia?

Wścieklizna jest to choroba nerwów, a objawia się kurczami gardzieli i narządów oddechowych przy przetykaniu płynów, naprzykład wody. Chory z obaw przed temi bolesnymi kurczami unika wszelkich płynów; dla- tego to wścieklizna nazywa się również wodowstrętem. Jedno- cześnie z kurczami gardzieli wy- stępuje obawa i zaduszenia się wskutek kurczu mięśni oddechowych. Napad choroby, okropnie męczący, trwa kwadrans lub pół godziny, a po małej przerwie, podczas której chory zdaje się być spokojniejszym, przychodzi na nowo z taką samą siłą wsku- tek byle podrażnienia skóry czy to przez przeciąg, czy przez dotknięcie. Dość też spróbować na- pić się, żeby również wywołać panowny napad choroby.

Chorzy bądź z rozpacz, bądź wskutek zaburzeń mózgowych wpadają niekiedy w prawdziwe szaleństwo: tracą przytomność, wszystko niszczą, plują na wszyst- kie strony, chcą się życia pozba- wić i t. d. Gdy tylko jednak napad kurczów minie, chory się uspokaja i wraca do przytomno- ści. Ale bardzo często w jednym z takich napadów następuje

śmierć wskutek uduszenia; kie- dyndziej chory, zmęczony napa- dami kurczów, po dwóch lub trzech dniach traci zupełnie siły i następuje spokojna śmierć. U- śła chorego pełne są zwykle cią- gnącej się gęstej, jak mleko bia- łej śliny, którą też nieszczęśliwy wciąż musi wypluwać.

Rany po ukąszeniu przez psa wściekłego najlepiej wypalić ze- łazem rozpalonym. Ale to nie wystarczy; chorego trzeba natych- miast, najpóźniej na drugi dzień, zawieźć do Kurytyby gdzie jest umyślny zakład do leczenia wście- klizny. Tam przez zastrzyknięcie odpowiednich leków mogą znisz- czyć wszczepiony przez ukąszenie zarazek. Żadne inne leki w tej chorobie nie pomagają.

R. P.

Z GOSPODARSTWA.

O GOSPODARSTWIE PSZCZELNEM.

(Dokończenie)

Narazie pozostawiam Szkołę w spokoju a wracam zpowrotem do budowy ula, niejedną pomysłi sobie, że budowa ula nie odgrywa żadnej wybitniejszej roli w gospodarstwie pszczelarni, z rozumieć jednak dobrze tutejszy klimat i rodzaj gospodarstwa, a i naturę pszczoły, to aż nadto przekonamy się że warto się zastanowić nad budową, i jej ulepszeniem gdyżto nam przynosi nieograniczone ko- rzysci.

Doświadczenie okazało, że najstoso- wniejszy ul jest z wolnym dnem, i z ramka- mi wyjmującymi się górą ula; wyjmując ramkę górą, zaoszczędza się dużo czasu, a praca przytem jest tak ukłwiona, że w paru minutach można wszystkie ramki oglądać.

Otworzywszy górną przykrywkę, od- suwamy pierwszą ramkę nieco w tył, na- stępna ramka wyjmujemy jedno po dru- giej, i opatrujemy, jeżeli miodu i czer- kwy, wten czas omiatamy pszczoły długą szczotką, która ma być zrobiona tylko z jednego rzędu włosów. Do ula w zatworze przestawi się mosteczek, na któren omia- tać się pszczoły, nieśleszy nigdy o miatać pszczoły na ziemię.

Omiatanie pszczoły na ziemię, jest wielką niepraktycznością, a ta niepraktyczność, samego gospodarza doś drogo kosztuje. Omiatanie na ziemię może spowodować stratę matki — strata matki powoduje stratę całego roju, strata matki podczas rojenia się, wprawdzie nieprze- nosi żadnej straty, ponieważ matczynki są pozakładane, a najstarsza matka akoro- się wygraje, i wyjdzie ze swej rodzin- nej komórki, wnet obejmuje rządy w gronie swych poddanych.

Strata matki, w innym czasie powoduje zazwyczaj stratę roju, meżna wprawdzie i temu zapobiegać, jednak do takich czynności trza posiadać trochę doświa- dzenia, a w pierwszym rzędzie by roz- poznać brak matki w danym roju to nie później nad 24 godzin.

Po dwadzieści czterech godzinach, osierocony rój wybiera sobie matkę, matka wybrana zazwyczaj bywa to, jedna z pszczoły, która miała swą komórkę tuż za- raz przy matczynku, niejednito ani pszczoła, ani tręt, ale podczas swego pobytu w komórce korzystała z nagromadzonego pokarmu matczynego; otóż w skutek tego odżywiania się tym pokarmem została uzdolniona do znoszenia jaj, tak zwanych pół trętów.

Te pół tręty nie są to, ani pszczoły, ani też tręty, gdy owa fałszywa matka złoży jaja do komurek, wówczas rój przepadł, i w żaden sposób nie naprawi go. Wtem celu konieczność wymaga, by hodowca matki zapasowe. Matki zapasowe hoduje się w ulach umyślnie na ten cel zrobione, uliki buduje się niewielkie, tak by naj- wyżej 4 do 5 ramek pomieściło się. pod- czas rójki chwytają się matki młode, i daje się do ulka, oraz 3 do 4 ramek wraz z pszczołami; wraze gdy brakuje w którym roju, wteczas bierze się matkę z ulka do klatki i wkłada się wraz z klatką do osierociałego roju, matka pozostając w klatce, dwa do trzech dni, przez ten czas pszczoły się już przyzwyczaiły do nowej matki, i nie zabiją jej skoro zostanie wy- puszczona.

Klatka jest zrobiona tak samo jak ramka, lecz nie cała tylko pół długości, na okole ramkę owija się cienkim drutem, tak, by odstępy jeden od drugiego nie były rzadziej nad 3 milimetry, rzadziej zrobione odstępy nie uchronią jej od śmierci, ponieważ pszczoły dostają się do środka i zabiją. By matka miała cze- żyć przez te parę dni, nim zostanie wy- puszczona, daje się jej kawałek plastera zmiomem, i ustawić go się w klatce nie

tak jak wisi, ale w poprzek, tak by matka mogła zobydwać stron przy- stąpić do komurek miodowych.

Wracam do ukończenia budowy ula; klimat gorący jest i dla pszczoły niedo- godny, ale w czasie głównego pożytku, kiedy pszczoły mają najwięcej miodu, cią- gną też i plasty, które wteż wkładają miodem. Plaster świeżo zbudowany jest bardzo podatny do prędkiego rozgrzania się, pszczoły by zapobiegając urwanu się tegoż, robią skrzydełkami powietrze by ochłodzić plasty — wobec tego częs- pszczoły marnieje czas, i nie wylatuje w pole. By temu zapobiegając robi się w ulu dwa wyloty, pierwszy tuż przy samem dnie, na 3 cm. wysoki a 10 cm. długo, drugi wylot w górze od wierzchu 8 cm. ten wylot jest okrągły na 3 cm. w śred- nicę i służy jedynie na przewiew powie- trza.

Ul zwolna dnem; cały ul podnosi się i pokłada się kawałek drzewa lub co innego tak by powstał otwór co najmniej na 3 do 4 cm. w ten sposób choćby było i najgoręcej, to jednak prąd powie- trza wytworzy silny przeciąg, pszczoły pojmują to bardzo dobrze, i gdy już są bez obawy o urwanie się im plasterów. Wteczas idą wszystkie w pole.

Wolne dno ulu ma i tą domiosłość, że w każdej chwili bez żadnych brudności umożliwia wyczyszczenie szczotką ze wszelkich odpadków, i robactwa. Czystość w pasie to pierwszy warunek jej roz- waju.

Araucaria MARJAN SZYGALSKI

Korespondencje.

Serrinha, dnia 1 września 1922.

Na nasze kolonji pobudowaliśmy ko- ściół pod wezwaniem sw. Anny, w któ- rym co drugą niedzielę mamy nabożeń- stwo. Miejska tu jednak garstka Rusi- nów, którzy do upiększenia kościoła się nie przyczyniają. Na jednej linii, zwanej Baranówką, oddalonej od kościoła z jakie- sześć kilometrów, mieszka ich coś 10 ro- dzin. Ci Rusini pobudowali sobie w tym roku osobną cerkiewkę. Nasz ksiądz pro- boszcz głosi: z embony, że im cerkiewki nie poświęci i nie pozwoli na przyjazd innego księdza, dopóki nie złożą ofiary, przepisaną na kościół parafialny. Tym- czasem parę dni później zjechał ksiądz ruski z Carpo da Galicia i nie pytając o pozwolenie, odprawił w niepoświęconej cerkiewce nabożeństwo z kazaniem. Na kazaniu głosił Rusinom, aby do kościoła nie chodzili, kiedy ich tam nie lubią. I Ru- sini na prawdę przestali do kościoła cho- dzić.

Nam się wydaje, że ruski ksiądz nie powinien był tak postąpić, bo przecież naszym polskim księdom także nie wolno zakładać się do obcych parafii. Nado- my wiemy, że na poświęcenie kaplicy trzeba mieć pozwolenie od władzy du- chownej, a nadto od każdej kaplicy my musimy aprobatę opłacać, bo inaczej w kaplicy nabożeństw odprawiać nie wolno. Dla Rusinów te przepisy jakoby nie istnie- ją, czy oni nie są katolikami? Czy ko- ściół dla nich ma jakieś osobne prawa? Ksiądz ruski lezie, gdzie mu się podoba, burtuje ludzi w obcych parafiach i od kościoła odmawia, bo gorliwość ich jest tego rodzaju, iż woliliby, aby tysiąc Ru- sinów poszło na wieczne potępienie, niż- żeby jeden Rusin miał przepaść dla wiel- kiej Ukrainy.

Parafianin.

Serra de Nogueira, Iraty 8—VIII—1922.

Froszę o umieszczenie w swem piśmie niniejszą smutną wiadomość o zgonie a. p. Romna Sikorskiego człowieka i by- lego prezesa Tow. Im. H. Sienkiewicza; był on także wzorowym chrześcijaninem, dbał o dobro szkoły i kościoła. Wypa- dek zdarzył że mocno rozgrzewszy się przy ogromnym piecu gdzie suszył her- wę, następnie mocno zajął się z tego dostał gorączki tyfnej, cierpiął 5 dni a 2-go sierpnia o godzinie 5 tej pół umarł. Widać, że lekceważył sobie chorobę, bo nawet mało kto wiedział, tembardziej że nieboszczyk nie zczył sobie żniąd żadnych zabiegów. Przetyl 58 lat, po- chodził z Bielowieckiej Puszczy, do Bra- zylji przybył przed ostatnią emigracją. Zostawił żonę w szpitalu w Kurytybie, u- mysłowo chorą, córkę Janię 12-letnią bez opieki rodzicielskiej i trzy córki zamężne.

W żalu po stracie drogiego ojca pozostająca rodzina składa na tym miejscu serdeczne Bog zapłać tym wszystkim, któ- rzy braли udział w obchodzie pogrze- bowym

Mazurkiewicz.

Vera Guarany, 17 września 1922

Proszę Szanowną Redakcję łaskawie u- mieć naszą odpowiedź na wezwanie ob.

Piekarskiego umieszczoną w „Świecie” N. 31 z dnia 9-go sierpnia r. b. do nas chłopów kolonistów.

Na wstępie ob. Piekarski wyprasza my- scio bratania się z nami, bo z człowiekiem tak niskiego charakteru jaki posiadacz nie przynosi chłopu kolonistcie żadnego zaszczytu. Przytem raz nasz nieproszo- ny opiekunie przyjął do wiadomości, że- nie damy się okłamywać, bałamucić ani na pasku wodzić, pomimo, że masz nas za ciemną masę i tytułujesz nas jak so- bie równych „chama nia”.

Po czytach waszych, poznaliśmy was! A więc nie możemy się łączyć ani z wy- wołacami, których dziesiątkami rozstrze- liwano za zdradę stanu i ich kłamliwego pisma czytać nie chcemy. Ani też z lu- dowcami nie chcemy mieć nic do czy- nienia, którzy dopuszczają się miliard- mych oszustw na swą korzyść a szkodo- państwa.

Za opieką ob. Piekarskiemu dziękujemy, który w swej nienawiści do chłopa chce- nas poróżnić z naszymi największymi do- broczyńcami.

My należymy do związku katolickiego, który uczy kochać Boga Bliźniego i Oj- czynę, nie czynić zlega a brzydzic się kłamstwem i oszczerstwem a przytem nie dać się okłamywać takim opiekunom, ja- kim jest ob. Piekarski i jemu podobni. Nasze duchowieństwo, jako naszych największych dobroczyńców szanujemy i uwielbiamy bo na to zasługują. Eropo- nowane nam przez ob. Piekarskiego pi- smiłka czytać nie będziemy, boby nam na charakterze tak zaszkodziły, jako zaszkod- ziły ob. Piekarskiemu; natomiast radzi- my mu czytać „Głosy Katolickie”, „Przy- jaciela Rodziny”, „Lud” i „Gazetę Pol- ską”, to są pisma które nas karmią zdro- wym pokarmem i uszlachetniają czytel- nika. Czytając takie pisma, niebyliby ob. Piekarski tak wielkiego głupstwa popełnił, podając w swym artykule tak jaskrawe i namacalne kłamstwa i oszczerstwa, przez co zasłużył sobie na naszą pogar- dzę. My wiemy jak wielkimi dobroczyń- cami jest dla nas nasze duchowieństwo, jak gorliwie i bezinteresownie dla naszo- go dobra pracuje. Wiemy także kto nas nielitościwie zwiera, kto łączy się z pa- skarzami, spekulantami i żydami, wiemy kto podkopuje naszą ukochaną Ojczyznę; przy pomocy żydów, dalszcie nam na to dowody, tak zwycięszyć jak i ludowy.

A zatem, przyjmij nasz nieproszo- ny opiekunie nasze oburzenie i pogardę, za twe kłamstwa i oszczerstwa, z tem zapew- nieniem, że nie jesteśmy dudkami i nie da- my ci się na pasku wodzić, boś nam bar- dzo cierpli, a że tak jest stwierdzamy podpisami:

Piotr Zapoleczny, Józef Sto- kłosa, Mikołaj Kurudz, Józef Kul- ka, Michał Woźniak, Jakób Sztasz- kowian, Mikołaj Stankowian, Józef Kurudz, Franciszek Koman, Jerzy Staszkwian, Maciej Ku- rudz, Michał Cymbalista, Józef Piotrowski, Michał Kogut i wielu innych.

CASA d'AIO de Attilo d'Alo

RUA MARECHAL FLORIANO PEIXOTO, RÓG UL. M. DEODORO Curityba

Papier i przybory muzyczne. .... Przyjmuje się reperacje. SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH RZNIĘTYCH I DĘTYCH. Poleca się doborem nut ostatnich, nowości krajowych i zagranicznych.

KOLONJA C-el QUEIROZ (Amola Faca) Przeprowadza parcelacje i udziela informacji: WŁADYSŁAW RADECKI — GUARAPUAVA — PARANA

Sociedade Commercial Limitada (Hurtownia Polska) Komis, konsygnacje, reprezentacje, import, eksport i ra- chunek własny. Biuro otwarte od godziny 8—11 przed południem i od 1—5 po południu. UL. BARÃO DO RIO BRANCO N 108 — CAIXA POSTAL 204 CURITYBA — PARANA.

Niemieckie farby „BAYER” dla użytku domowego celem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie „Carlos Luth” TRAVESSA MARUMBY N. 77 — RÓG RUA RIACHUELLO N. 52 — CURITYBA — PARANA.

SKŁADKI. Składki na „Oświatę”: Z Abanches na rzecz „Oświaty” N.N. 6\$000, Z Thomas Coelho, N. N. 2\$000, Z listy N. 146, T-wo Szkolne Genera- Hallera z Rio Natal 6\$500. Z loterji na rzecz Związku w Agua Bran ca 18\$500, Zuzanna Kasprzak 1\$200. Z listy N. 52, Ks. Józefa Górala z Abra- ches: Anastazja Góras 9\$, Marja Krzyż- nowska 3\$600, Julja Szprada 9\$, Paulina Ciarkowska 15\$600, Paulina Kraińska 9\$, Jakób Szarca 7\$, Paulina Krauze 3\$, Barbara Kuk 18\$. Z listy N. 53, T-wo św. Izidora z La- meni 12\$. Z listy N. 12, Ks. Piaseckiego; Aplek Polska 10\$, N. N. 10\$. Z listy N. 122, T-wo szkoły Polskiej w Rodeo-Balsa Nova, wkładki za lipiec, sier- pień i wrzesień 9\$. Z listy N. 118, Ks. Gertnera; Katarzyna Czarna 2\$. Z listy N. 21, Ks. Kandory; Michał Kuj- mierzak 3\$. Z listy N. 116, Ks. Proboszcza z Mar- chał Mallet; Michał Skiba 5\$.

POSZUKIWANIA.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Ku- rutybie poszukuje: Piotra i Marji Szymańskich zamieszka- łych ostatnio w Kurytybie. Szczępana, Marjanna, Heleny i Stanisła- wa Czubaków oraz Wawrzynca Świerzcza zamieszkałych ostatnio w Prudentopolis. Józefa Zawadzkiego przebywającego przed dziesięciu laty w Santa Anna de Parana- hyba via Nberaba, Matto Grosso. Poszukiwani lub ktokolwiek by wiedział miejsce pobytu poszukiwanych zechce zgło- sić się pisemnie do Konsulatu Polskiego w Kurytybie.

ZAKŁAD SZEWSKI

POD FIRMA Mikołaj Jankosz PRAÇA OSORIO—ESQUINA AVENIDA LUIZ XAVIER N 29. — CURITYBA. Wykonuje wszelkiego rodzaju obuwie damskie, męskie i dziecięce, jakoteż wszelkie reperacje.

DR. WETERYNARJI I AGRO.

NOMJI LEON BEZUHEY Curityba -- Rua 28 de Setembro Redação do „Świt”. Porady lekarskie przy chorobach zwie- rzat domowych, szczeniata, kastracja, operacje wszelkiego rodzaju, porady z zakresu hodowli zwierząt.





horodski, a za ten pobaw milości hojnie nam pfecl nadburzanski lud obar-  
nem przywiazaniem, kwia mecznika pociągaj swoja mioda.  
A przetrzyl, ale horodski dohodzili woli woli i praw ob-  
wariedki obchadzyl tylko srahaj, bojarstwo, a nie dotknal ludu posatego.  
I na to przysia kole. Od uoi horodskiej upynio 400 lat, kiedy  
znow tu, na nadburzanski ziemach, zabyla bohoscia rozlewa polka  
promienista dohor i wspaniale.  
Zakupka ka, Stankaw Slasic olizynie dobra Lihubiszowka, dzial  
zlamie na dzial i oddaje doborowolnie nadburzanski obhonom. Z podla-  
nych i niewolnych rohi pomadcy wlasny kwawok grunoi, daje im wol-  
nosc, daje obywatelskie prawa, rozwinie za wia kwawie wiodelanski, krechl  
retortury, wyprawdzajace o cnie stielaca swoja epole.  
Wprowadza powezehi nauzanie, organizuje samopomoc grunoi,  
wysia chlopkie dzieci, jako sypozystow na wzase studii, tworzy opieke  
lekarska i spawna, tworzy swoje przedziwne "Towarzystwo Kuliczoa  
Lihubiszowste", ktorego osiawa w zdumienie wprawa swiat i owze-  
sna epole.  
W pefoych uwielbienia slowach wiazuje mu car Aleksander I pomysl,  
rozrzewnia sie i rozklwia nad wyspoe ludzka burmanilang srahaj, a ten ci-  
chy kalidz zryja pod basem, jakie srahie nakrali, najpierzszom ob-  
wiazkom chwila na swiecie jest chwila dobre imy, i fardajoy swoja  
oddaje ludzkosci, ale pytaoye o narodowosc uni o wiarę ych, co z niej ko-  
rzyscie bogd.  
Jakiz to znow przepiegniy akt, jaki znioz dowod wielkiej mysl polskiej,  
jej szczytowego pochonia i miji cywilizacyjnej ku wiodlowi.  
Szczegolowa fundacja wyprawdzaj swoja epole, nie mnia wzostw ani  
pytykadow w caly bropie, a byla gogojm politywno wopodawajacego serca,  
mhuogego ludzko, formuogego nieoboi.  
Trzeci fundacja szczytowa nie byla wymuszona, ani wylngana, nie  
byla wyarta, ani narzozona. Wyplyna ona z hojnosci dusy polskiej, z ni-  
sacsi swiatli i wolnosci pomniety lady demne i aplyczna, a przez to nie-  
tworca i miewoie.  
O dobre ludzko uwielosoi uki z Rusi nie troszozar sie zapetnie. Co do-  
brego sie robi, robiz to panowie polscy i szlachta. Katarzyna z Sobolich  
Radziwlowa pize do woiwoi i podziarosci w swych majakach. Wiele  
jest we wiodkach slawoi ludz, ktory nie znajo, co jest Bog, do epwie-  
dzi swiatli nie chobza, w jakiej wozze zowiaj, nie wiodaj, niedzieli swiat  
przykazaniem Bzsem narzozonych, nie szandij, i funduje wige w Bulej

172

Zaklada Mikolaj Rej w Rejowem szkoly kowaliskie, a Fylej do Lubar-  
towa sprowadza uczyonych z Lipska i Wittenberga. Niepomy urozniw jest tak  
znaczy, ze miasto nie moze ich pomiescic. Zakladajca taloz szkoly Go-  
rajoy w Guraju, Fylejowie w Kocku, bogozozec zabozozym zbiego-  
zbiorem.  
Powstaje w Lasezowozie drukarnia, a potem slany konwikt je-  
zniki.  
Zabliwioz wreszcie ogniska wyczych uczeio w Chelmszczyzynie  
Podlaski: zaklada Zamojski akademię w Bialej.  
Prawo cywilne, prawo polskie, filozofia, matematyka, logika z meoif-  
zyk wykladaj zaproszeni przez kancelarza pr-fesorowio z Krakowa, a Alok-  
sander Radziwyl w Bialej zapieje wiczyzste funduze na kształcenie obogiej  
miodzicy.  
Do osainoch czasow szly slanye szkoly szczabrzezyskiste, gdzie wykla-  
dali Sierocinski, Kulaszewicz i inni.  
Ze ludnosć polska garajta sie z tywo i gurzno do tych ognisk oswiaty,  
przyklad Lubartowa do wodnie stwiortca, ale jak sie zachowujala ludnosć  
rusinska?  
"Polsko-falockie zapedy drogo zaplacili w Bialej Radziwylowio, gdyz  
krozoy z pospoloznym dwakrotnie napadzi na miasto, zamek zrabowali, uni-  
ckiego kashet obili, a akademię rozpadzili, z dumą i zadownolozem stwier-  
dza to p. Krzyzozawojki (Ruskoje Zabuzje).  
Dla nas to nie nowine: kozakte napady na wszechbnie trafiajaj sie tak  
dobre XX, jak bywaly i w XVII wieku. Są ludy, ktore niczego sie nie u-  
cza przez stulecie!  
Na obzary nadburzanski wplywala Polska nie tylko przez swa toleran-  
cjo, nie tylko przez krowoziole oswiaty, lecz takze i przez racjonalny wzoro-  
wy gospodarkę, podnoszajoy doboroty materialny tej krajiny.  
Po miastach organizujaj sie cehy, ta podlawa rozkwitu republikiej i za-  
sadniczy cehowoy dawoi organizacji niemieckozajskiej zachodnio-europejskiej. Nadzieje  
przywileje cehowoy w Kraozobrzezysku i Zamozsca kanceler Jan Zamojski.  
Szewcy i rzaszey w Kraozobrzezysku organizujaj sie juz w 1658 roku.  
i Przemyslan, Fylej do Bialobozowa zezobolozonych republikojmow z Hupelaj  
i Przemyslan, ktore w 1660 roku organizujaj sie, a w 1661 roku organizujaj sie  
miastoyi cehowoi, gdzie fardajoy, niezamozni tu nigdy drzewa i  
krzewy. Fudajozna wozoy Suszozobrzezysku w Koczinu, swaso Fudajozna, umiowozio S

171

O. Bazarjanow, ktoryz miaz po wsiach naucaoz lud naprzyklad Kryz-  
noszki uwaza to za banalny akt — Kryzozawojki, Ruskoje Zabuzioj. i  
H. Potozka zaklada zaklada w Manowio szkolę, potozojce opiekoj  
Szarytkom, ktore w roku 1839 wyartozne zowiaj, bo spilian cudzozi Etlabio-  
faktom (Dr. J. Janowski, Medecyna i higiena w Ziemi Chelmskiej. War-  
szawa 1918, str. 12).  
Nawet kolozowa Bona, ktora nie wiele chiba rozumiala sie i hoczyscia  
o obronosc spozozozan w 12aloca, jednak zalozyla w podlaskim Branaku "szko-  
la dla ubozowa na osob 16 i dwoje ludzi do poslugi zakonnic", co miato,  
wielig ulozu fundacji, zapobiedz zabrudu upyoch po domach i wlozozania sie  
po placach i po ulicach miejskich. Ze znana swa gospodarczoj przepiuzio  
Bona, aby za sluzby jedno chwilo nad hiedytom w tadek, drugie — w  
cy, legnie fundusz na suda obzary niedzielnia dla pensjonarzy, wzeszozie zao-  
panozie kapelana, ktoryz ma ubogim udzielac opieki duchowoi. (I. T. Bar-  
nowski, Podlaskie w przededniu uoi Lohobiskiej, str. 34).

170

Polozhe fundacje tworzy Michal Swiszi w Krzanuzawozie i w wielu  
wielu innych.  
Jeseli po uoi Lohobiskiej roze sie szlachta litowska i rusinska do kul-  
tury zachodniej, jeseli no uniwerytet lwowski zguzisaj sie panowie Szepo-  
ko, lub Kimisko, panowia Wozozozanski, lub Czozobanski, (Wladyslawowicz,  
Najcia polska w Padwiej, to, po parwoiktozowej pracy kulturolnej polskiej na  
nabudniu, stwierzozaj swe bezwzgodne przywiazanie do Polki ofiary priti-  
histskiej, lub dretowozca, gdzie padaj chlopi o miazszozi rusinskich, jak Ba-  
zyluk, Pawluc, Charzozobanski, Opyluk, Kryzoyk (Wlaslawski, Dzieje wozozoz-  
skie Podlaska i Chelmszczyzny) i tylo takoi samoych.  
I tak sili na opozno ofiare z ty bezwzgodnej zozozozosci.

170

My dazey  
Nielkna swiatloz na zycie nie demy!  
Skloty ukrzasy, a nas — nie ukrzasy!"

VIII.

O te skaly nadburzanski ludu rzabizaj sie wiodzly napoz careklica  
slug i pasobow.  
Znowoz przestel ich kycia, ale stobojaj ych obogoyz monozoznie  
samozoyk opowiadaj, pefoych niemiastoyej walki niezamych boharstwie,  
ozozozozoznej wiazoy i bezgratulezozego powozozozca, zdawio im sie, ze gro-

172

171

170

172

171

170

171

170

170

170

170

170

170

170

170

170

170

170

172

171

170

172

171

170

171

170

170

170

170

170

170

170

170

170

170

170